Cena 50 hal.
Nowy Dziennik
wychodzi codziennie rano, także w poniedziałki.
Adres redakcyi i administracyi
Kraków ul. Stradom 13.
Nr telef. 1279. W nocy 1556.
Rękopisy nie zwraca się.
Konto czek. P. K. O. Nr. 141.122
Nakładem Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie.

Nowy Dziennik

Cena 50 hal.
Prenumerata w Krakowie mies. 12 K kwart. 35 Kor. z odnoszeniem do domu mies. 14 Kor. kwart. 41 Kor.
Na prowincyi 14, kwart. 41 K.
Za granicą: mies. 16 Kor. kwart. 47 Kor. Cena ogłoszeń: 40 h. za 1 mm. 2-szp.
Zawiadomienia ślubne i gratulacye: 20 koron.

Rok II. Kraków, wtorek 5 sierpnia 1919. Nr. 160.

Fala pogromowa na Ukrainie.

»Humanite« z 24 u. m. przynosi następujący artykuł o strasznej fali pogromowej, jaka od długich miesięcy zalewa miasta i miasteczka Ukrainy:

„Niezbite dowody wykazały, że wszystkie zaprzeczenia co do rzezi Żydów na Ukrainie są fałszywe. Osoba, zasługująca na wiarę, która przybyła z Besarabii przez Rumunię, złożyła delegatom żydowskim raport o wydarzeniach, nie ulegających wątpliwości. Podczas ostatnich 6 miesięcy dziesiątki tysięcy Żydów wymordowano, a setki tysięcy obrabowano, zbito, sponiewierano. Najstraszniejsze czasy inkwizycyi wróciły, bo mordom towarzyszą tortury i najstraszniejsze cierpienia fizyczne i moralne.

Protokół podpisany przez rabinów i innych Żydów z Chocimia stwierdza fakty zdumiewające. Pogromy trwają i grożą Żydom »całkowitem wytępieniem«. Ostatnie pogromy odbyły się w Kamieńcu Podolskim, Kitajgrodzie i Urynie (?)

Mamy tylko szczupłe wiadomości z tych okolic, odciętych od reszty świata, ale są one tak straszne, że mogą poruszyć serca najmniej czułe.

Oto miejscowości dotknięte:

Żytomierz. Zniszczenie ogólne, 70 z bitych, setki rannych.

Berdyczów. Rabunki i 30 zabitych. Pogromy odbyły się 2 razy.

Płoskirów. Według obliczeń doktora ...rca z Wołoczysk, 3964 Żydów, internowanych w mieszkaniach, liczni przechodnie żydowscy zabici.

Biała Cerkiew. Wielu zabitych, 50 kobiet zgwałconych.

Stepanka. Kilkanaście młodych Żydówek zgwałconych, cała ludność obrabowana.

Felsztyn. Cała ludność (tysiące Żydów) zabtiych. Tylko 25 rodzin oszczędzono. Żołnierze-pogromcy rzucali bomby zapalające do piwnic i miejsc, gdzie Żydzi szukali schronienia. Cała dzielnica żydowska wraz z mieszkańcami spłonęła.

Latyczów. Dziesiątki zabitych.

Bałta. 90 Żydów zabitych.

Ananiew. 60 Żydów zamordowanych.

Nieczajewka. Cała ludność żydowska wymordowana; całe kolonie w obwodzie jekaterinosławskim zgładzone z powierzchni ziemi.

Kitajgorod. 77 Żydów zabitych, rannych masa.

Kamieniec Podolski, powyżej 100 Żydów zabitych, wszystko rozgromione.

Urykin, 40 Żydów zabitych.

Długa ta lista zawiera 80 miejscowości, gdzie odbyły się pogromy, które po większej części trwały 5 — 7 dni. Wszędzie w tych miejscowościach całą ludność żydowską obrabowano.

Niezliczone mnóstwo Żydów poddano strasznym kątuszom, wiele kobiet zgwałcono.

Nieopisana panika panuje wśród całej ludności Ukrainy.“ —

O ile w łonie koalicyi panuje jakiekolwiek poczucie sprawiedliwości i ludzkości, to straszne wieści o rzeziach, dokonywanych na bezbronnej i niewinnej ludności żydowskiej na Ukrainie, powinny skłonić koalicyę do natychmiastowej interwencyi, by kres położyć krwawej i barbarzyńskiej robocie band ukraińskich. Żydostwo całego świata domaga się tego stanowczo i kategorycznie. Nie spocznie ono, dopóki nie ustaną ohydne masakry, niewidziane jeszcze w dziejach żydowskich, nie ubogich zaprawdę w męki i katusze. To, co się obecnie dzieje na Ukrainie, okrywa sromotną hańbą całą epokę dzisiejszą!

Po przewrocie na Węgrzech.

Kun i tow. konfinowani w Austryi.

Wiedeń. PAT. Urzędowo ogłoszono, że Beli Kunowi i kilku jego towarzyszom zezwolono na pobyt w Austryi a to w tym celu, aby ich obecność w Budapeszcie nie dawała powodu do dalszych zaburzeń. Jako warunek zezwolenia na pobyt zażądano od nich zapewnienia, że wstrzymają się od wszelkiej propagandy i że zgodzą się na konfinowanie. Gdy stosunki na Węgrzech ułożą się odpowiednio, będą mogli tam powrócić.

Rządy Kuna — lekkomyślnym eksperymentem.

Kraków. PAT. Radio z Nauen: »Vorvaerts« oświadcza w sprawie upadku Beli Kuna, że jego rządy były eksperymentem lekkomyślnym, a dla Węgier pełnym ofiar. Należy się spodziewać, że węgierska konstytuanta wybierze dzielniejszego kierownika, niż hr. Karolyi, który Węgry bez konieczności oddał na pastwę komunistom.

Boehm ustąpił.

Wiedeń, PAT. »Zeit« donosi, że poseł węgierski we Wiednia Boehm ustąpił. Budynek poselstwa węgierskiego w Wiedniu jest zamknięty aż do wyjaśnienia położenia politycznego.

Ernest Garamy który otrzymał propozycyę wstąpienia do nowego gabinetu węgierskiego nie dał jeszcze odpowiedzi. Prawdopodobnie odmówi on objęcia teki.

Węgierska rzeczpospolita ludowa.

Wiedeń. PAT. B. K. donosi z Budapesztu: Nowy rząd postanowił, aby państwo węgierskie nosiło nazwę »węgierskiej rzeczpospolitej ludowej«. Wczoraj o godz. 4 tej popołudniu zebrali się mężowie zaufania wszystkich organizacyi robotniczych. Na zebraniu tem uchwalono po omówieniu położenia politycznego poprzeć rząd obecny. Węgierski dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie gabinetu, wedle którego wszystkie dotychczasowe ustawy, także i ustawy wydane przez rząd komunistów, pozostają w mocy, dopóki rząd nowy ich nie uchyli.

Rekonstrukcya gabinetu węgierskiego.

Wiedeń. P. A. T. Jak podaje »N. Fr. Presse« w kołach poinformowanych sądzą, że w najbliższych dniach nastąpi rekonstrukcya gabinetu węgierskiego przez powołanie do niego przedstawicieli kół mieszczańskich i chłopów.

Rząd szegedyński nie uznaje nowego rządu

Wiedeń. PAT. »Neues Wiener Journal« donosi, że rząd szegedyński nie uznaje rządu budapeszteńskiego. Nie może on uznać rządu, który nie reprezentuje Węgier, lecz tylko Budapeszt, i to nie całą jego ludność lecz tylko jedną klasę. Rząd szegedyński nie uczyni nic, aby wejść w kontakt z rządem budapeszteńskim. Jeżeli jednak rząd budapeszteński wystąpi z propozycyą utworzenia rządu koalicyjnego, rząd szegedyński gotów jest wdać się z nim w pertraktacye.

Nieufność prasy francuskiej.

Wiedeń. PAT. Wied. B. K. donosi z St. Germain. „Matin“, „Petit Parisien“, „Petit Journal“, „Journal“ ostrzegają jednomyślnie ententę, by nie zawierała nowemu rządowi węgierskiemu, który zdaje się być tylko przebraniem dawnego rządu. W żadnym razie nie powinien być nakazany odwrót wojsk rumuńskich, zanim Węgrzy nie zostaną zupełnie rozbrojeni.

Przeprowadzenie warunków rozejmu na Węgrzech.

Wiedeń PAT. Wied. B. K. donosi iskrowo z Budapesztu: Podpułkownik Romanelli wysłał do Clemenceau depeszę, w której donosi, że rząd węgierski w celu możności przeprowadzenia warunków rozejmu uprasza o przysłanie wojsk ententy, a mianowicie po jednym pułku każdego z państw ententy.

Rumuni w drodze na Budapeszt.

Wiedeń. PAT. Wied. B. K. donosi: Boehm udaje się do sanatoryum w Austryi niemieckiej lub Szwajcaryi. »Korrespondenz Express« dowiaduje się, że Rumuni mimo interwencyi podpułkownika Romanelli nie zaprzestali swego pochodu na Budapeszt. Rumuńskie straże przednie są oddalone od miasta tylko o niewiele kilometrów.

Wiedeń. PAT. »Zeit« podaje, że natychmiast po utworzeniu się nowego rządu węgierskiego pułkownik Romanelli posłał swych wysłanników na front do wojsk rumuńskich z wezwaniem, aby wojska te wstrzymały swój pochód. Rumuni usłuchali wezwania i zatrzymali się na swych pozycyach.

Dnia 2 bm. generał Franchet d'Esperay przesłał wojskom rumuńskim polecenie, aby kontynuowały dalej swój marsz. Tegoż dnia o godz. 8 wieczorem na przedmieście Budapesztu przybyły automobile z oficerami rumuńskimi. Wieść o tem lotem błyskawicy rozeszła się po mieście. Sądzono, że są to przednie straże rumuńskie. Automobile zajechały przed gmach parlamentu, gdzie obradował gabinet. Minister spraw zagranicznych zszedł do przybyłych. Oficerowie rumuńscy oświadczyli mu, że armia rumuńska posuwa się dalej naprzód, ale nie wejdzie do Budapesztu, oni zaś przybyli, aby omówić warunki zawieszenia broni.

Podali przytem, że przyjechali do Budapesztu bez żadnego oporu ze strony wojsk madziarskich, gdyż z czerwonej armii niema już ani śladu, albowiem na wiadomość o upadku dawnego rządu żołnierze tej armii rozlecieli się na wszystkie strony. Jako pierwszy warunek do zawieszenia broni postawili Rumuni żądanie, aby gabinet socyalno demokratyczny ustąpił na rzecz gabinetu koalicyjnego. Jest prawdopodobne, że obecny gabinet poda się do dymisyi, a w skład nowego gabinetu wejdą także członkowie gabinetu szegedyńskiego.

— Ostatnia dywizya amerykańska opuści Francyę w dniu 18 bm.

— Graniczna straż włoska przyaresztowała w Brenner monachijskiego przywódcę Spartakowców, dra Lewina, którego odstawiono do Insbruku.

W sprawie Rjeki niepomyślny zwrot dla Włochów.

Wiedeń. PAT. Wied. B. K. donosi z Berlina: »Lokalanzeiger« donosi z Lugano: Według »Popolo Romano« dochodzenia prowadzone przez komisyę międzysojuszniczą wojskową co do krwawych wypadków w Rjece zostały zakończone. Według organów paryskich Wilsona »Chicago Tribune« i »New Jork Herald« komisya postawiła następujące wnioski: 1) kontyngent wojsk włoskich ma być zredukowany do minimalnych rozmiarów 2) włoska rada narodowa ma być zniesioną. 3) ma zostać odebraną Włochom komenda wojskowa w Rjece. Zgodnie z wydanem hasłem przez Nittiego dzienniki wstrzymują się z wszelką krytyką w tej sprawie.

Republikanie nie chcą ustąpić.

Wiedeń. W. B. Kor. donosi z Amsterdamu na podstawie biura Reutera: Według »Telegraaf Times« donoszą z Waszyngtonu: Wilson odbywał wczoraj i dzisiaj konferencye z przywódcami republikańskimi, którzy mu oświadczyli, że ustęp traktatu pokojowego o związku narodów nie może być przyjęty bez zastrzeżeń. Prezydent miał na to odpowiedzieć, iż byłoby dla sojuszników poniżającem prowadzić rokowania na nowo z Niemcami i je upraszać o zmianę odnośnych postanowień.

Ameryka nie żąda od Niemiec odszkodowania.

Wiedeń, P. A. T. B. K. donosi z St. Germain: Według chicagowskiej »Tribuny« komisya senatu dla spraw zagranicznych dowiedziała się, że Ameryka wprawdzie jest upoważniona na podstawie traktatu żądać od Niemiec odszkodowania pieniężnego, ale prezydent Wilson zaniechał tego zamiaru.

Ratyfikacya traktatu we Francyi.

Wiedeń. PAT. Wied. B. K. donosi z Saint Germain. Komisya pokojowa izby francuskiej przyjęła 33 głosami przeciw jednemu ratyfikacyę traktatu pokojowego. Dwóch posłów wstrzymało się od głosowania. Komisya ta liczy 60 członków.

Z konferencyi pokojowej.

Kraków, Radio P. A. T. z Lyonu: Najwyższa rada sojusznicza obradowała w sobotę popołudniu nad sprawą granicy bułgarskiej w Tracyi i w sprawie Węgier.

*

Kraków, Radio PAT. Z Lyonu: Komisya wybrana dla zbadania postanowień traktatu austryackiego, którą ustanowiono na żądanie Włoch, zebrała się w sobotę rano. Delegacya bułgarska przedłożyła prezydentowi konferencyi nowy memoryał.

Wolny handel na Adryatyku.

Wiedeń. PAT. Wied. B. K. donosi z Belgradu na podstawie biura koresp. w Lublanie pod datą 30 lipca: Stosownie do postanowienia konferencyi pokojowej handel na Morzu Adryatyckiem będzie zupełnie wolny. Organizacya handlu na Morzu Adryatyckiem będzie powierzoną Amerykanom, którzy będą także wykonywali nadzór. Z tego powodu we wszystkich punktach handlowych nad Morzem Adryatyckiem będą ustanowieni przed uregulowaniem połączeń handlowych urzędnicy amerykańscy.

Najwyższa Rada rozstrzygnie spór o Śląsk Cieszyński.

Wiedeń. PAT. Wied. B. kor. donosi z Paryża na podstawie biura Reutera: Odnośnie do odstąpienia czesko-słowackich delegatów od prowadzenia rokowań z Polakami w kwestyi Cieszyńskiej donoszą, że Polacy poczynili szereg propozycyi, na żad ną jednak nie zgodził się rząd praski. Jest mało prawdopodobnem, aby rokowania zostały nawiązane. Kwestya sporna zostanie bez wątpienia rozstrzygniętą przez radę najwyższą w Paryżu.

Pogróżki czeskie.

Praga. PAT. »Venkov« zajmując się w artykule wstępnym rokowąniami polsko-czeskiemi w Krakowie, zastanawia się nad przyczynami niepowodzenia konferencyi krakowskich. »Venköv« stwierdza, że po obu stronach brakło odwagi, aby stanąć twarzą w twarz wobec faktów. Z winy najmniej powołanych czynników kwestya Cieszyńska wyrosła do niemożliwych rozmiarów. Czesi nie mogą pozwolić, aby z ich państwa wykrojono Sląsk Cieszyński, choć gotowi są ustąpić dobrowolnie Polakom część Sląska. Czesi nie mogą iść zbyt daleko w ustępstwach. Delegaci czescy nie jechali do Krakowa, aby handlować.

*

Morawska Ostrawa. PAT. Wychodzący tu »Morawski Slezski Dennik«, organ posła Spaczka, zamieszcza artykuł w kwestyi Cieszyńskiej, w którym stwierdza, że o Śląsk Cieszyński toczy się od dłuższego czasu gra, ktora jednak raz skończyć się musi. »Morawsko Slezki Dennik« kończy artykuł stwierdzeniem, że teraz musi nastąpić czyn.

Cecil o położeniu gospodarczem.

Wiedeń. PAT. Wied. B. K. donosi z Londynu: Lord Cecil oświadczył, że położenie gospodarcze długi jeszcze czas się nie poprawi i z tego powodu potrzebnem jes. współdziałanie wszystkich mocarstw.

Zły stan żniw w Ameryce.

Wiedeń, PAT. B. K. z Waszyngtonu: Posucha wpłynęła bardzo niekorzystnie na zbiory. Odbije się to na wywozie do Europy. Ucierpiał zbiór zboża, kukurudzy i bawełny. Ceny kukurudzy doszły do niebywałej dotąd wysokości.

Dozwolony przywóz pieniędzy niemieckich do Francyi.

Wiedeń. PAT. Wied. B. K. donosi z St. Germain: Dekret z dnia 26 listopada 1918, zakazujący przywozu pieniędzy niemieckich do Francyi, został zniesiony. Oczekuje się notowań kursów marki na giełdzie parysk ej.

Czesi obejmują część pożyczek wojennych.

Praga PAT. »Venkov« ogłasza interwiew z czeskim ministrem skarbu Horackim, który powiedział, że Czesi obejmą część pożyczek wojennych dawnej Austryi, jednak nie w pełnej ich wartości i nie za wysokiem oprocentowaniem.

Powrót wojsk czeskich z Syberyi.

Kraków. Radio PAT. z Paryża. Z Brestu donoszą. Armia czesko-słowacka skoncentrowana w Władywostoku, powraca do ojczyzny odbywszy podróż na około świata ze względu na to, że bezpośrednie drogi z Rosyi zajęte były przez bolszewików. Transport złożony z 26 oficerów i 980 żołnierzy przybył w piątek popołudniu do Brestu na amerykańskim parowcu „Susquehanna".

Klęski bolszewików na Ukrainie.

Wiedeń, PAT. Wied. B. K. donosi iskrowo z Sebastopola: Sprawozdanie wojenne rządu ukraińskiego sowieckiego donosi o cofnięciu się czerwonych wojsk koło Proskurowa i Starokonstantynowa i utracie Połtawy, którą zajęły białe wojska dnia 29 lipca o godz. 4 rano.

Stany Zjednoczone wobec Kołczaka.

Kraków. PAT. Radio z Paryża: Z Władywostoku donoszą: Ambasador Stanów Zjednoczonych w Japonii p. Morris, który bawi chwilowo w Omsku, odbył konferencyę z admirałem Kołczakiem.

Gdańsk pod zarządem trzech komisyi.

Wiedeń. PAT. Wied. B. K. donosi z Amsterdamu. Według doniesienia biura Reutera z Paryża rada najwyższa postanowiła, że wojska niemieckie mają być z Gdańska wycofane i że wojskom polskim ma być wstęp do terytoryum Gdańska wzbroniony. Obszar ma być oddany trzem komisyom oddzielnie.

Ks. Henryk pruski w obronie Wilhelma.

Wiedeń. PAT. Wied. B. Kor. donos z Berlina: „Deutsche Tageszeitung« i »Hamburger Nachrichten« ogłaszają list ks. Henryka pruskiego do króla angielskiego, w którym w ostatniej chwili ostrzega przed wydaniem cesarza Wilhelma i zarazem składa winę wywołania wojny, z powodu zawiści handlowej, wyłącznie na Anglię.

Krótkie wiadomości.

— Komunikacya pociągami pospiesznymi z Kopenhagi do Berlina została z dniem 3 bm. napowrót podjęta.

— Ponieważ prace niem' austr. delegacyi w St. Germain zostały ukończone, większa część delegacyi wraz z kanclerzem Rennerem odjeżdża do Wiednia.

— Samolot Caproni, który podążał z Wenecyi do Medyolanu, spadł niedaleko Werony. 14 osób poniosło śmierć.

— Niemiecki uniwersytet w Czerniowcach zostanie zamknięty z dniem 1 września. Niemiecki uniwersytet w Pradze ma być przeniesiony do Liberca.

W sprawie emigracyi żydowskiej do St. Zjednoczonych.

Dnia 23 lipca r. b. Delegat Ministerstwa Pracy i Op. Społ. odbył konferencyę z przewodniczącym delegacyi amerykańskiej p. Morgenthauem celem poinformowania go o stanie wychodźtwa żydowskiego z Polski przed wojną oraz domniemanym ukształtowaniu się tej sprawy w najbliższej przyszłości. W trakcie godzinnej konferencyi Delegat wyjaśnił przyczyny ekonomiczne, jakie wywołały emigracyę mas żydowskich przed wojną z Polski do Ameryki. Tendencye jakie się dają zauważyć w Stanach Zjednoczonych co do ograniczenia emigracyi mogłoby się bardzo niekorzystnie odbić na położeniu ekonomicznym mas żydowskich w Polsce, gdyż naturalny ruch emigracyi żydowskiej może być skierowany jedynie do Stanów Zjednoczonych. Na zapytanie p. Morgenthaua, czy rząd popierać będzie emigracyę żydowską — Delegat odpowiedział że Rząd nie jest zainteresowany w prowadzeniu specyalnej polityki emigracyjnej w stosunku do Żydów, lecz uważa, że sprawa ta winna być ześrodkowana w jego rękach i że tylko przy centralizacyi tej dziedziny życia emigracya będzie uregulowana, co leży w interesie tak Państwa Polskiego jak i samych emigrantów. W chwili obecnej aktualną staje się sprawa wysłania rodzin emigrantów, które pozostały w Polsce, gdyż rodziny te znajdują się w bardzo ciężkiem położeniu i zbiorowo zwracają się do Min. Pracy i Op. Społ. z prośbą o umożliwienie im dostania się do portów europejskich. P. Morgenthau prosi o złożenie mu odnośnego referatu.

W sprawie listów do Ameryki.

Sekcya amerykańska przy Wiedeńskiej delegacyi żydowskiej Rady Nar. dla wschodniej Galicyi prosi o przestrzeganie następujących wskazówek przy przesyłaniu listów za jej pośrednictwem do Ameryki: 1) w adresach nadawcy, jakoteż krewnego w Ameryce należy wymienić nie tylko nazwisko, lecz również pełne imię, 2) na każdym adresie amerykańskim należy z boku nadmienić rok, z którego adres pochodzi, 3) marek nie należy przylepiać, lecz wkładać do koperty, która musi pozostać otwartą, 4) dopiski do sekcyi amerykańskiej we Wiedniu należy wkładać do specyalnej koperty, a nie z listem mającym odejść do Ameryki, 5) ponieważ dziś jeszcze nie można wysyłać z Ameryki b e z p o ś r e d n i o pieniędzy do nas, należy w listach do krewnych zaznaczyć, że pieniądze, które mają być wysłane do Polski, Galicyi lub Ukrainy, należy wpłacić do jednego z następujących banków: 1. Cun, Loeb et Co, 2. Corn Erchange, 3. State Bank. Banki te posiadają filie w całej Ameryce i zawarły umowę z pewnym bankiem w neutralnej zagranicy, który wypłaci na ich polecenie przez swoich zastępców w Polsce, niem. Austryi i t. d., sumy wpłacone w Ameryce.

Adres Sekcyi amerykańskiej Wied Del. Z R. N. dla wsch. Gal. opiewa: **Delegation des Jüd. Nationalrates für Ostgalizien (Abt. Amerika), Wiedeń, II, Taborstrasse 20 a.**

* *

Jak się właśnie dowia ujemy, otrzymała wiedeńska delegacya Żyd Rady Narodowej dla Galicyi wschodniej pierwszy transport listowy z Ameryki dla krewnych galicyjskich. W ten sposób udał się oddziałowi amerykańskiemu wschodnio galicyjskiej Rady Nar. z powrotem nawiązać przerwany wskutek wojny kontakt korespondencyi listowej między Europą wschodnią a Ameryką. Listy zostaną natychmiast rozesłane adresatom. Niedokładne adresy ogłosi się w pismach. Zaznaczyć jeszcze warto, że prawie wszystkie listy pochodzą z 8. 9 i 10. lipca b. r.

Migawki krakowskie.

Sanacya tramwajów.

I zastanawiali się ojcowie miasta lata całe, jak uzdrowić fatalne stosunki tramwajowe, jak usunąć natłok w tramwajach i zapobiedz codziennym prawie nieszczęśliwym wypadkom — zastanawiali się i... niczego nie mogli uradzić.

Starych linii przebudować, ani nowych budować nie można, bo... brak wozów; nowych wozów budować nie można, bo... jest drożyzna, brak pieniędzy; pieniędzy niema, bo tramwaj przynosi mało dochdów; mało jest dochodów, bo.. za mało jest linii; nowych linii budować nie można, bo... brak wozów! — Oto circulus vitiosus, w którym czcigodni ojcowie naszego sławetnego grodu obracali się w półśnie, niczem pary w „Weselu", zaczarowane pieśnią Chochoła..

Poczciwy zaś ludek krakowski, czy w deszcz i słotę, czy w skwarny dzień letni wyczekiwał z Hillelową cierpliwością godzinami na tramwaj, a jeśli się doń cudem dostał, to przejść musiał przedtem istne piekło wszelakich katuszy. Czasem zdołał uwiesić się na stopniu, a najczęściej biegł pieszo za lub przed tramwajem, lecz z zegarkową punktualnością płacił co miesiąc kartę! (Ogony przy budce tramwajowej pierwszego każdego miesiąca przerastały rozmiarami swymi nawet — ogony operowe!)

I dobrze z tem było wszystkim. a najlepiej ojcom miasta (gdyż jeżdżą miejskiemi powozami) i... kieszonkowcom.

Aż oto znalazł się mędrzec — imię jego złotymi literami w kronikach krakowskiego tramwaju zapisanem będzie — i zrobił odkrycie, którego by mu nieboszczyk Kolumb pozazdrościł! Znieść wszelkie bilety gratisowe, karty i zniżki, ceny biletów podwyższyć do 60 hal., a w tramwajach nie będzie już natłoku!

I tak się też stało! Drzemiący ojcowie miasta przyklasnęli genialnemu odkrywcy i oto... stał się cud!

Co godzina ukazuje się na ulicy tramwaj, a w nim... pustki! Szczęśliwy paskarz, który może sobie pozwolić na luksusowy wydatek 60 h za kilkuminutową jazdę z pogardą patrzy przez brudne szyby tramwaju na biedny ludek krakowski, który ocierając pot z czoła biegnie za hyżo uciekajacym tramwajem.

Nie trzeba już nowych wozów i nowych linii, gdyż ludek krakowski wziął sobie do serca słowa genialnego odkrywcy, który w młodych swych latach biegł z przedmieścia pieszo do szkoły, a mimo to wyrósł na tęgiego obywatela.

I dobrze z tem wszystkim.. Wprawdzie kieszonkowcy zmuszeni są wyemigrować z tramwaju i zabrać się do trudniejszego fachu... do włamań, lecz za to szewcom przyniesie ich fach nowe zyski.

Tylko tak dalej czcigodni ojcowie!... a Kraków doczeka się te radosnej chwili, że w tramwaju będzie aż trzech pasażerów: motorowy, konduktor, i... woźny magistracki, którem prawdopodobnie gratisowej karty nie odbiorą...

— gfr —

KRONIKA.

Kraków, 4. sierpnia.

Miejskie biuro aprowizacyjne zawiadamia, że onegdaj wydało piekarzom mąkę na chleb który będzie wydawany w bieżącym tygodniu na 37 odcinek chlebowy na razie po połowie racyi, tj. po pół kg. na osobę. O ile mąka nadejdzie w większej ilości, wyda się dodatkowo drugą połowę racyi chleba w ciągu tygodnia.

Lekarze szkolni. Rada szkolna krajowa zamierza od jesieni br. wprowadzić na próbę instytucyę lekarzy szkolnych w szkołach ludowych, seminaryach nauczycielskich i w szkołach średnich we Lwowie i Krakowie, oile się znajdą na to potrzebne fundusze w budżecie państwowym. Lekarze, reflektujący na to stanowisko, mają wnieść podania do Rady szkolnej (Departament IV) najpóźniej do dnia 20 bm. z wymienieniem swych kwalifikacyi.

Zniesienie wozów I-szej klasy. Dyrekcya kolei ogłasza, że z powodu szczupłości materyału kolejowego znosi na polecenie ministerstwa kolei kurs wagonów I. klasy przy pociągach osobowych w ruchu l o k a l n y m.

Z opery. Dziś w poniedziałek zaczyna występy Ewa Bandrowska, która śpiewa partyę Mimi w „Cyganeryi". Występy znakomitej śpiewaczki obudziły duże zainteresowanie. We wtorek „Werther". We środę uroczyste przedstawienie o g. 6. Bilety na środę będą sprzedawane dla publiczności w tym samym dniu od g. 9 r. Większość biletów zarezerwowało Prez. miasta i Komenda wojskowa dla gości i reprezentacyi.

Jutro we wtorek odbędzie się w dz. VII i VIII zbiórka uliczna przy stolikach na rzecz Związku kobiet żydowskich dla pracy kulturalnej. Należy się spodziewać, że publiczność nasza chętnie wesprze szlachetne cele Związku.

„Der Kempfer", dwutygodnik poale-syonistyczny w języku żydowskim, rozpoczyna wychodzić w Krakowie w bieżącym tygodniu.

„Esra" miesięcznika akademików żydowskich we Wiedniu (IX, Alserstr 28), ukazał się właśnie zeszyt lipcowy. Zwracają uwagę prace Hugona Bergmanna oraz Eug. Hoeflicha (o bolszewiźmie i żydostwie). W Krakowie do nabycia w biurze dzienników Blocha, ul. Gertrudy.

REPERTUAR OPERY:

Poniedziałek „Cyganerya"
Wtorek: „Werther"
Środa: „Straszny dwór"

REPERTUAR TEATRU ŻYDOWSKIEGO.

W poniedziałek teatr zamknięty.
We wtorek „Bar-Kochba"

Z kraju.

Bicie na kolejach. Podczas ekscesów antyżydowskich w pociągu osobowym, który odszedł ze Lwowa 30. b. m. wieczór (o czem donieśliśmy już przed 2 dniami), pobici zostali: pp. Frenkel (ur. w Mościskach) ze Stryja (pobity dotkliwie na stacyi w Przemyślu), Mendel Dawid z Przemyśla (wypoliczkowany w Przemyślu), Józef Susskind z Tarnowa (pobity dotkliwie na stacyi w Tarnowie), Fani Siegfried z Tarnowa (pobita tamże, wybito jej dwa zęby), Anna Salomon z Tarnowa (wypoliczkowana tamże), Berl Fränkel z Tarnowa (pobity tamże), Zygmunt Fleischer z Tarnowa) pobity podczas jazdy, ponadto aresztowano go i dopiero w Tarnowie na policyi uwolniono), Jakób Wilk z Tarnowa, Izrael Chaim Schlüssel z Tarnowa, Zacharjasz i Leib Freihof obaj z Kraśnika. Alterowi Steinowi ze Zbaraża obcięto na stacyi w Przemyślu brodę. — Dnia 31 z. m. przed poł. pobili Hallerczycy przed dworcem kolejowym w Tarnowie Pinkasa Kleinhändlerą. Obcięli mu nadto pół brody i pejsy.

Grupa niezależnych ludowców w liczbie 14 wstąpiła do stronnictwa i klubu posłów P. S. L. Piastowców. Dotychczas grupa ta należała do Związku posłów ludowych jako osobna jednostka.

Redaktr naczelny i odpowiedzialny Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Drukarnia M. Deutschera, Kraków, Bożego Ciała 19. Telefon 1554.